

Ewa Nowak

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## **Funkcjonowanie nazwisk pochodzenia niemieckiego w siedemnasto- i osiemnastowiecznych rejestrach pozańskich podatników czopowego. Świadectwa polonizacji**

W literaturze onomastycznej nazwisko obce definiowane jest jako nazwisko nieposiadające motywacji na gruncie języka polskiego. Kazimierz Rymut we wstępie do słownika historyczno-etymologicznego *Nazwiska Polaków* pisze:

Rodzimymi będą te nazwiska, które pochodzą od wyrazów pospolitych używanych w polskim języku, od imion używanych przez Polaków, od nazw geograficznych określających obiekty znajdujące się na terenie Polski. Obce są zatem takie nazwiska, które takich podstaw nie mają<sup>1</sup>.

Zastrzega jednak, że nazwiska powstałe od wyrazów genetycznie obcych, zapożyczonych do polszczyzny w historii języka, uważa się za nazwiska rodzime. W innym miejscu wstępu wyjaśnia dokładnie:

Nazwami obcymi są takie, które zostały przetransponowane do naszego języka już jako gotowe nazwy osobowe i w polszczyźnie nie nastąpiła zmiana ich funkcji nazewniczych. Do języka polskiego przenikały obce nazwy w różnych okresach, w różnych stadiach rozwoju systemu nazewniczego. Nazwy obce istniały już w systemie jednoimiennym, w okresie tworzenia się systemu dwuimiennego i przybywały w okresie ustabilizowanego już nazwiska<sup>2</sup>.

W pracy tej poświęcam uwagę nazwiskom genetycznie niemieckim oraz tzw. hybrydom, tj. nazwiskom posiadającym motywację antroponimiczną

---

<sup>1</sup> K. Rymut, *Nazwiska pochodzenia obcego*, w: idem, *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny*, t. 1, Wrocław 1999, s. 65–75.

<sup>2</sup> Ibidem.

w języku polskim, utworzonym z elementów polskich i niemieckich. Artykuł przedstawia funkcjonowanie nazwisk pochodzenia niemieckiego, noszonych przez mieszczan poznańskich siedemnastego i osiemnastego wieku. Opiera się na ekscerpcji źródeł archiwalnych, jakimi są spisy podatku czopowego, płaconego przez obywateli Poznania we wskazanym czasie<sup>3</sup>. Biorąc pod uwagę częstość wystąpienia nazw genetycznie niemieckich w przebadanych rejestrach, należy stwierdzić, że udział tych nazw kształtuje się nierównomiernie w kolejnych spisach rocznych. Z zachowanych wykazów podatkowych wynika, że w latach 1634–1654 poświadczono znacznie mniej nazwisk niemieckich w stosunku do obfitujących w nie roczników: 1658, 1659, 1660, a w szczególności roczników: 1704, 1714, 1715, 1721, 1722. Spisy z lat 1673–1689 oraz 1730–1762 wykazują stosunkowo niewielką częstość wystąpienia nazwisk niemieckich (porównywalną do lat 1634–1654), natomiast w rocznikach 1784, 1785, 1786, 1787 i 1788 użycie nazwisk niemieckich znów widocznie wzrasta. Wyjaśnienia tego zjawiska szukać należy w dziejach Poznania<sup>4</sup>, przede wszystkim w udziale obcych władz w mieście podczas najazdu szwedzkiego w latach sześćdziesiątych XVII wieku oraz podczas wojny północnej w pierwszym dwudziestoleciu wieku XVIII. Druga połowa XVIII wieku również przebiegała pod znakiem wojen i obecności różnych sił zbrojnych. Niewątpliwie w tym też czasie w Poznaniu znacznie zwiększa się liczba zagranicznych przybyszów wnoszących do społeczności miejskiej nowe nazwiska.

Punktem wyjścia w opisie nazwisk jest ich motywacja, a metodą badawczą analiza motywacyjna, dająca określone typy nazwisk, wśród których znalazły się nazwiska motywowane przez niemieckie nazwy własne oraz niemieckie apelatywy. W zbiorze wszystkich genetycznie obcych nazwisk poznaniaków, stanowiących blisko 20% materiału onomastycznego poświadczonego w archiwaliach, w ogromnej większości zaznaczyły się właśnie nazwiska niemieckie<sup>5</sup> lub nazwiska pochodzenia niemieckiego<sup>6</sup>. Najczęściej ulegały one

---

<sup>3</sup> Dokumenty pochodzą z zespołu Akta Miasta Poznania Archiwum Państwowego w Poznaniu, wykorzystane zostały w projekcie badawczym *Nazwiska mieszkańców Poznania na tle antroponomastykonu innych miast wielkopolskich i ewolucji polskiego systemu antroponimicznego* realizowanym na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pod kierunkiem prof. dr hab. Ireny Sarnowskiej-Gieffing. Zob. *Słownik nazwisk mieszkańców Poznania XVI–XVIII wieku*, red. I. Sarnowska-Gieffing, t. 1, A–F, Poznań 2011, tu w szczególności rozdział V: *Charakterystyka wykorzystanych źródeł*, s. 53–57.

<sup>4</sup> Zob. *Dzieje Poznania*, red. J. Topolski, t. 1, Warszawa–Poznań 1988.

<sup>5</sup> Nazwiska niemieckie poświadczane w słownikach: *Familiennamen. Herkunft und Bedeutung von 20 000 Nachnamen*, oprac. R., V. Kohlheim, Mannheim–Leipzig–Wien–Zürich 2005; M. Gottschald, *Deutsche Namenkunde*, Berlin–New York 1982.

<sup>6</sup> Etymologię wszystkich cytowanych w pracy nazwisk pochodzenia niemieckiego ustaliłam na podstawie źródeł: *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*,

polonizacji na płaszczyźnie fonetycznej i morfologicznej. Mniejszą ich część przejmowano do języka polskiego w oryginalnej postaci.

Silny wpływ języka niemieckiego wynikał z częstych migracji ludności<sup>7</sup>, kontaktów handlowych i urzędniczych. Jak wspomniałam, udział nazwisk niemieckich w poznańskiej antroponimii niewątpliwie zwiększała wojenna zawierucha XVII i XVIII wieku, która przyciągnęła do miasta siły saskie, brandenburskie i pruskie. Wiele nazwisk niemieckich zostało przeniesionych jako gotowe jednostki językowe do systemu polskiego, nie towarzyszyła im zmiana funkcji, pozostawały nazwami osobowymi. Specyfika ich polega na tym, że nie posiadają żadnych podstaw motywujących w języku polskim. Zostały zapisane w spisach podatkowych w niezmienionej, niespolszczonej postaci, a większość z nich znalazła też poświadczenie w niemieckich słownikach<sup>8</sup>. Są to nazwiska: *Adler, Baur, Böhm, Braun, Deibel, Eckler, Elbing, Gebler, Giering, Hasler, Heinrich, Helbing, Kaul, Keller, Klaus, Klein, Korn, Kosche, Meller, Merker, Miller, Ner, Pfeiffer, Raffel, Rang, Sauer, Saupe, Schmidt, Tepper, Unrug, Walter, Werner, Wiegandt, Winkler*, z których niemal wszystkie funkcjonują współcześnie jako nazwiska Polaków<sup>9</sup>.

Odmianki graficzne nazwisk genetycznie obcych niewątpliwie świadczą o próbie ich polonizacji, dowodzą jednocześnie braku stabilizacji tych form w polskim systemie. Za przykłady niech posłużą formy nazwisk zachowujące żywotność do dnia dzisiejszego, poświadczone w *Słowniku nazwisk współcześnie w Polsce używanych*<sup>10</sup>, takie jak: *Gebler* z odmianami graficznymi *Giebler, Gibler*; *Keller* z odmianą graficzną *Kieler*; *Wentland* z odmianą graficzną *Wentlant*. Elżbieta Rudnicka-Fira w pracy *Antroponimia Krakowa od XVI do XVIII wieku. Proces kształtowania się nazwiska* pisze:

Zazwyczaj przejmujemy obce nazwiska wraz z ich nosicielami. Cudzoziemcy, osiedlając się w Polsce, stopniowo asymilowali się z ludnością rodzimą i byli włączani w obręb kultury polskiej. Z czasem, w następnych pokoleniach mogli stać się Polakami, przyjmując narodowość i obywatelstwo polskie. Ich nazwiska

---

cz. 5: *Nazwy osobowe pochodzenia niemieckiego*, oprac. Z. Klimek, Kraków 1997; K. Rymut, *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny*, t. 1, 2, Kraków 1999–2001; *Familien-namen...*

<sup>7</sup> Zob. K. Banderowicz, *Hybrydowe społeczeństwo. O procesach imigracyjnych na podstawie onimów historycznych mieszkańców Poznania*, w: *Mnohotvárnost a specifičnost onomastyki (IV. česká onomastická konference)*, 15–17. září 2009, Ostrava, sborník příspěvků, Ostrava–Praha 2010, s. 29–37.

<sup>8</sup> *Familiennamen...*; M. Gottschald, *Deutsche Namenkunde...*

<sup>9</sup> Zob. *Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych*, red. K. Rymut, t. 1–10, Kraków 1992–1994.

<sup>10</sup> *Ibidem*.

pozostawały jednak obce językowo. Z biegiem czasu nazwiska te mogą ulegać procesom polonizacyjnym, głównie zmianom fonetycznym, graficznym, także fleksyjnym (rzadziej słowotwórczym)<sup>11</sup>.

Wiele nazwisk o obcych podstawach zakorzeniło się w polszczyźnie, osiągnęło stabilizację i rodzinność, czego wyrazem mogą być różne warianty graficzne pierwotnie jednego antroponimu, funkcjonujące dziś jako odrębne nazwiska. Ilustrują to przykłady ze *Słownika nazwisk współcześnie w Polsce używanych*, identyfikujące częstokroć również mieszczan poznańskich w XVII i XVIII wieku – np. nazwiska *Schmidt*, *Schmitt*, *Szmid*, *Schmid*, *Schmidl* czy nazwiska *Szulc*, *Schultz*, *Schulc*, *Schulz*.

Nazwiska niemieckie ulegały w dużym stopniu polonizacji. Formy spolonizowane stanowią większość omawianego zasobu antroponimicznego. Na płaszczyźnie fonetycznej zjawisko to przejawia się w uproszczeniach zapisu zgodnie z polską fonetyką i z polskimi regułami ortograficznymi: *Bajer* od nazwy etnonimicznej *Bayer*, *Beyer* ‘Bawarczyk’; *Brąszwik* od niemieckiej nazwy miejscowej *Braunschweig*; *Cygier* od niemieckiej nazwy osobowej *Ziger* lub *Zieger*; *Deryng* od niemieckiego nazwiska *Dering*, podobnie: *Dytmer* od *Dittmer*, *Dytrich* od *Dietrich*, *Fibich* od *Fiebich*, *Giec* lub *Giecz* od *Götz*, *Ginter* od *Gunter* lub *Ginther*, *Majer* od *Meier*, *Mejsner* od *Meisner*, *Nejman* od *Naumann*, *Risner* od *Rösner*, *Rozman* od *Rossmann*, *Rychter* od *Richter*, *Szefel* od *Schäffel* lub *Scheffel*, *Szubert* od *Schubert*, *Szulc* od *Schultz*, *Wejnert* od *Weinert*. Powszechną cechą procesu adaptacji językowej stanowi zastępowanie niemieckich samogłosek z przegłosem przez polskie samogłoski najbliższe im brzmieniowo. Typowym procesem adaptacji fonetycznej jest również oddawanie połączeń samogłoskowych *ie* przez samogłoski *i* oraz *y* (np. *Rydrych* od *Riedrich*), a także nierzadka polonizacja wygłosu (np. *Wilant* od *Wieland*). Bardzo częstą cechą są różne substytucje fonologiczne, np. zastępowanie niemieckiej zbitki *-sch-* przez jej polski odpowiednik brzmieniowy *-sz-*, co ilustruje forma *Hersz* od niemieckiego nazwiska *Hersch*. Antroponim *Polcyn* stanowi adaptację, na gruncie fonetycznym i zarazem morfologicznym, nazwiska niemieckiego z podstawą *Polz* (np. *Polzin*) – podstawą będącą zarówno nazwą osobową, jak i miejscową w języku niemieckim. Zdarzają się także uproszczenia graficzno-fonetyczne i graficzne typu *Edeman* od niemieckiego nazwiska *Edelmann* oraz szereg nazwisk: *Akiermann* od *Akkermann*, *Herman* od *Hermann*, *Hoffman* od *Hoffmann*, *Kinderman* od *Kindermann*, *Polman* od *Pollmann* lub *Pohlmann*, *Tylman* od *Tillmann*, w zapisie których wyraźnie

<sup>11</sup> E. Rudnicka-Fira, *Antroponimia Krakowa od XVI do XVIII wieku. Proces kształtowania się nazwiska*, Katowice 2004, s. 168.

unikano podwojonych spółgłosek czy niemego *h*. Likwidowano też głoskę *h* w zbitkach *th*, zastępując ją samym *t*, np. *Ginter* zamiast *Ginther*. Jak pisze Kazimierz Rymut:

z zasady bez zmian fonetycznych przyjmowane były te nazwy, które zawierały głoski wymawiane w języku niemieckim tak samo jak i w języku polskim. [...] Jeżeli w nazwie niemieckiej występowała głoska różniąca się wymową od zbliżonej głoski polskiej lub gdy w języku polskim nie występowała taka głoska czy grupa głosek, to wtedy przy przejmowaniu nazwy niemieckiej następowało podstawienie głoski polskiej dźwiękowo najbliższej<sup>12</sup>.

Obce nazwy osobowe włączano z łatwością do polskich paradygmatów fleksyjnych, np. *Rozmanowi*, *Szfermanowi*, *Schuberta*, *Szlichyna*, *Szulertowej*, *Szejnertowej*. Wspomnieć należy o specyficznym sposobie nazywania kobiet obejmowanych nazwiskiem męża, do którego dodawano polski formant marytonimiczny *-owa*. W ten sposób powstały identyfikacje kobiet typu *Derzyngowa*, *Ecclerowa*, *Helbingowa*, *Patonowa*, *Rechfeldowa*. Obce genetycznie nazwisko córki z polskim przyrostkiem prezentuje przykład *Rychterówna*. Kobiety nazywane zwyczajowo niemieckim antroponimem męża były identyfikowane przez wykładniki żeńskości właściwe tylko polskiej tradycji antroponimicznej, co znów dowodzi przyswojenia wielu form obcych, od których z łatwością urabiano marytonimika, a zarazem nazwiska hybrydalne, takie jak *Behrowa*, *Risnerowa*, *Wulficzka*.

Do niemieckich podstaw dodawano także polskie przyrostki nazwiskotwórcze. Formacje tego typu w literaturze przedmiotu nazywane bywają hybrydami. W odczuciu językowym współczesnych Polaków prawdopodobnie nie są już strukturami genetycznie obcymi z uwagi na polskie przyrostki antroponimiczne, np. *Fleminkowski* – nazwisko urobione od niemieckiego nazwiska *Fleming* za pomocą polskiego sufiksu *-owski*; *Marchlewski* – nazwisko od niemieckiej nazwy osobowej *Markel* z polskim sufiksem *-ski*; *Wentzki* – nazwisko mające w podstawie prawdopodobnie niemieckie nazwisko *Wenz* z polskim sufiksem *-ski*, bądź będące postacią niemieckiego nazwiska *Wenske*. *Mardefelt* stanowi twór, którego budowa pokazuje zjawisko odwrotne niż w powyższych przykładach, do podstawy *Mard-* tworzącej polskie nazwiska typu *Mardej* lub *Mardel* dodano niemiecki człon *Feld* od apelatywu *Feld* ‘pole’. *Orlandt* – z kolei – jest antroponimem pochodzącym od polskiej nazwy heraldycznej *Orla* i posiadającym niemiecką końcówkę *-ndt*. Nazwiska z polskimi sufiksami nazwiskotwórczymi, które dają kolejne przykłady twórców hybrydalnych

<sup>12</sup> K. Rymut, *Nazwiska pochodzenia obcego...*, s. 67.

to m.in.: *Gierłowski* od niemieckiej nazwy osobowej *Gerlach* pochodzącej od imienia *Gerwald*; *Hamplewicz* od niemieckiej nazwy osobowej *Hampel* pochodzącej od apelatywu *Hampel* ‘błazen’; *Hanowicz* od niemieckiego imienia *Han* będącego spieszczoną formą imion *Johann*, *Joahannes*; *Kalkowski* od niemieckiej nazwy osobowej *Kalk* wywodzonej od średnio-wysoko-niemieckiego *calc* ‘wapno’; *Kinosowicz* od niemieckiej nazwy osobowej *Kinast* od apelatywu *Kienast* ‘konar sosny’, *Konkowicz* od niemieckiej nazwy osobowej *Kohnke*; *Szpanka* od niemieckiej nazwy osobowej *Span* od średnio-wysoko-niemieckiego *spän* ‘drzazga’, przerośnie ‘mały człowiek’; *Sztorkowski* od niemieckiej nazwy osobowej *Stork* od średnio-wysoko-niemieckiego *storc* ‘bocian’, *Trampski* od niemieckiej nazwy osobowej *Trampe* pochodzącej od nazwy miejscowej o tej samej postaci bądź od niemieckiej nazwy osobowej *Trams*, ta od nazwy osobowej *Tram*; *Wolkiewicz* i *Wolkowicz* od niemieckiej nazwy osobowej *Wolk*; *Wulfowicz* od nazwy osobowej *Wolf* od niemieckiego apelatywu *Wolf* ‘wilk’, *Zandrowicz* od niemieckiej nazwy osobowej *Sand*<sup>13</sup>.

Małgorzata Jaracz, autorka monografii poświęconej nazwiskom mieszkańców Kalisza doby średniopolskiej, zauważa, że wśród kaliskich nazwisk pochodzenia obcego zasadniczy udział mają formy niemieckie i łacińskie<sup>14</sup>. Podtyp niemiecki świadczy o procesach kształtowania się miast polskich na prawie magdeburskim (później prawie średzkim). Nazwiska niemieckie, podobnie jak rodzime, badaczka grupuje według trzech typów strukturalnych: prymarne (niederywowane), sekundarne i złożenia. Nazwiska prymarne powstają przede wszystkim od wyrazów pospolitych różnego typu. Grupę tę prezentowałyby następujące przykłady nazwisk poznaniaków: *Lang* od apelatywu określającego właściwość fizyczną *lang* ‘długi’, podobnie spolszczone *Krauz* od apelatywu *kraus* ‘kędzierzawy’, *Adler* od apelatywu *Adler* ‘orzeł’, *Wulf*, z wielkopolską fonetyczną cechą gwarową *-u-* zamiast *-o-*, od apelatywu *Wolf* ‘wilk’. Nazwy zawodów i funkcji społecznych dały takie nazwiska, jak: *Hoffman* (od apelatywu *Hoffmann* ‘dworzanin’), *Kieler* (od apelatywu *Keller* ‘piwniczny, zarządca piwnic’), *Majer* (od apelatywu *Meier* ‘dzierzawca’), *Miller* (od apelatywu *Müller* ‘młynarz’), *Rychter* (od apelatywu *Richter* ‘sędzia’), *Rozman* (od apelatywu *Rosemann* ‘handlarz rodzynkami’), *Szubert* (od apelatywu *Schubert* ‘szewc’), *Szulc* (od apelatywu *Schultz* ‘sołtys’). Do nazwisk prymarnych należy zaliczyć także niemieckie nazwiska równe imionom, jak nazwisko *Dytrich* od imienia *Dietrich*, oraz nazwiska równe nazwom etnicznym, np. *Deryng* od nazwy *Dering* ‘mieszkaniec Turynгии’<sup>15</sup>. Nazwiska

<sup>13</sup> Zob. źródła w przypisie 5.

<sup>14</sup> Zob. M. Jaracz, *Nazwiska mieszkańców Kalisza od XVI do XVIII wieku*, Bydgoszcz 2001.

<sup>15</sup> Zob. źródła w przypisie 5.

sekundarne zaś tworzone są przez niemieckie sufiksy o wyspecjalizowanych funkcjach: *-er* i rozszerzone *-ner*, *-ert*, wskazujące mieszkańca danej miejscowości lub państwa albo mężczyznę wykonującego zawód nazywany przez czasownik; *-e* tworzący głównie wyrazy abstrakcyjne oraz *-chen* i *-in* jako wykładniki zdrobnień, spieszczeń, a także żeńskości w przypadku *-in*<sup>16</sup>. Według tego formalnego kryterium dominujące wśród niemieckich nazwisk poznaniaków wydają się nazwiska z sufiksem *-er*. Do grupy złożzeń natomiast dają się zaszeregować nazwiska z członem *-mann* (apelatyw *Mann* ‘człowiek’) typu: *Herman*, *Polman*, *Tylman*.

Pozostając w zgodzie z tezą Rudnickiej-Firy, należy stwierdzić, że „trudno jest zatem bez szerszego kontekstu lub innych dodatkowych informacji wnioskować o pochodzeniu nazwisk obcych, nie zawsze są one jednoznaczne”<sup>17</sup>. Wielomotywacyjność nazwisk, niemożność ustalenia ich jednoznacznej etymologii, jest zjawiskiem bardzo częstym w badanym materiale. Nierzadko trzeba było zmierzyć się z nazwiskami o podwójnej czy potrójnej motywacji, z których jedna, czasem dwie odnoszą się do nazwy niemieckiej. Przykłady stanowią nazwiska: *Bryza* (obok motywacji przez apelatyw *bryndza*, *bryndża* ‘ser owczy’ lub łужицьки apelatyw *breza* ‘brzoza’ może być ono motywowane zmienioną nazwą osobową *Briese*), *Dera* (z podstawą *der-* np. w apelatywie *dera* ‘grube okrycie’ bądź niemiecka nazwa osobowa *Dähre*, *Därr*), *Lamparski* (motywowane niemieckim imieniem *Lampert* bądź wyrazem pospolitym *lampart*), *Oldenburski* (od niemieckiej nazwy miejscowej *Oldenburg* bądź złożenie z niemieckiej podstawy *alt*, dolnoniemieckiej *old* ‘stary’ i polskiego nazwiska *Burski* od nazwy miejscowej *Burcz*), *Paton* (motywowane przez podstawę *pat-* np. *pat* ‘termin szachowy’, *patać* ‘machać’ lub niemiecką nazwą osobową *Pate*), *Raba* (od podstawy *rab-* np. dawne *rab* ‘niewolnik, poddany’, *rabi* ‘honorowy tytuł nauczyciela żydowskiego’, możliwe też gwarowe *raby* ‘ospowaty’ lub niemieckiego apelatywu *Rabe* ‘kruk’), *Reglewicz* (w podstawie apelatyw *rygiel*, dawniej też *regiel* ‘zasuwa, zamknięcie’ lub niemiecka nazwa osobowa *Rigel*, *Riegel*), *Rossowski* (motywowane apelatywem *rosa* lub niemiecką nazwą osobową *Roß*), *Seferowicz* (nazwisko, które może pochodzić od apelatywu *szafarz*, ale także od niemieckiej nazwy osobowej *Schaffer* lub nazwiska *Sefer* od imienia złożonego *Sigifrith*), *Sendys* (obok polskiej motywacji przez imiona złożone *Sędzimir*, *Sędzislaw* lub apelatywa *sąd*, *sądzić*, *sędzia* możliwa motywacja przez niemiecką podstawę *Send-*), *Szafarski* (od apelatywu *szafarz* lub niemieckiej nazwy osobowej *Schaffer*), *Szaje* (od podstawy *Szaj-* np. w imieniu *Isaj* używanym w dawnej Polsce wschodniej, w ape-

<sup>16</sup> M. Jaracz, op.cit., s. 485.

<sup>17</sup> E. Rudnicka-Fira, op.cit., s. 173.

latywie *szaja* ‘tkanina jedwabna’ lub niemieckiej nazwy osobowej na *Schei-*), *Szlichtyn* (w podstawie apelatywa *szlichta* ‘klej tkacki’, *szlicht* ‘miał rudy’ lub niemiecka nazwa osobowa *Schlichte*, ale możliwa jest także motywacja przez niemiecki apelatyw *schlichten* ‘gładzić, polerować, ostrzyć’), *Zajdzik* (w podstawie apelatyw *zajść*, *zajdę* lub staropolski apelatyw *zajda* ‘kosa’, też ‘płachta do noszenia siana’, możliwa jest jednak motywacja przez niemiecką nazwę osobową *Seide*)<sup>18</sup>. Przyjęcie motywacji przez nazwy niemieckie sprawia, że liczne z powyższych form stanowią na płaszczyźnie morfologicznej kolejne przykłady struktur hybrydalnych.

W badanym materiale nazwiska pochodzenia niemieckiego, poddawane różnego rodzaju adaptacjom na płaszczyźnie języka polskiego, przeważały liczebnie nazwiska czysto niemieckie. Większość nazwisk pochodzenia niemieckiego pozostała żywotna i znalazła poświadczenie w zasobie współczesnych antroponimów polskich, czego dowodzi ich występowanie w *Słowniku nazwisk współcześnie w Polsce używanych*. Często jednoznaczne ustalenie etymologii niemieckiej niektórych form okazywało się niemożliwe, co zmuszało do postawienia tezy o wielomotywacyjności poznańskich antroponimów, które obok motywacji przez polską nazwę własną lub wyraz pospolity, odnosiły się także do niemieckich nazw własnych i apelatywów. Warto jednak przytoczyć słowa Rudnickiej-Firy mówiące, że „obcość nazwy nie zawsze musi być wyznacznikiem obcości nosiciela, często nie ma wpływu na poczucie przynależności narodowej człowieka, tym samym na jego losy, życie”<sup>19</sup>.

Ewa Nowak

**On the functioning and development of surnames of German origin in seventeenth and eighteenth century registers of Poznań-based taxpayers registered for the purpose of the tax on production and sale of alcoholic beverages. The evidence of Polonization**

The proposed paper presents the functioning of German-origin names with their root and etymology of German origin borne by Poznań burghers in the seventeenth and the eighteenth centuries. The source material for the study was provided by archival registers of the taxpayer of the tax on production and sale of alcoholic beverages. The work has attempted to determine the motivation behind the names and to track down their development, while the applied research method involves the motivational analysis that results in a pool of particular types of surnames that includes surnames motivated by German proper names and German appellatives. The set of all foreign

<sup>18</sup> Zob. źródła w przypisie 5.

<sup>19</sup> E. Rudnicka-Fira, op.cit., s. 174.



surnames of the population of Poznań, amounting to nearly 20% of all onomastic material attested in the available archival documents, includes far more German surnames or surnames of German origin than any other surnames. In time, the given names of German people were Polonized both in the phonetic and the morphological plane. A small part of them was incorporated into the Polish language in their original form. In the material under scrutiny the Polonized forms were in preponderance as compared to purely German names. Language adaptation was also responsible for the formation of surnames of women – hybrid feminine forms from German names with Polish feminine suffixes appended onto foreign names. On numerous occasions it was impossible to unequivocally establish the German etymology of some of the surnames, which forced a conclusion leading to a proposition of a multi-motivational character of Poznań anthroponyms that, beside the motivation by a Polish anthroponym or appellative, also referred to German anthroponyms and appellatives. The bulk of surnames of German origin have remained vital and have been testified in the resources of present-day Polish anthroponyms.

**KEY WORDS:** onomastics, anthroponymy, surnames, linguistic adaptability.

**mgr Ewa Nowak**, Zakład Historii Języka Polskiego, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; zainteresowania badawcze: historia języka polskiego, onomastyka, antroponimia.